

Bieg Rysia czyli deszcz wiosenny

I Bieg Rysia na górę Cergową, który odbył się 6 kwietnia, już swoją nazwą pięknie przyciąga Dzikie Życie RunTeam. Wystartowaliśmy w 4 osoby, góra pokazała pazury szczególnie podczas zbiegu, było stromo i ślisko, wiele osób zaliczyło błotniste wywrotki.

I Bieg Rysia na górę Cergową, który odbył się 6 kwietnia, już swoją nazwą pięknie przyciąga Dzikie Życie RunTeam. Wystartowaliśmy w 4 osoby, góra pokazała pazury szczególnie podczas zbiegu, było stromo i ślisko, wiele osób zaliczyło błotniste wywrotki.

Trasa prowadziła z dukielskiego rynku przez Jasionkę do czerwonego szlaku beskidzkiego, następnie pięła się na grzbiet Cergowej, mijając szczyt z wieżą widokową, by następnie karkołomnym zbiegiem skierować się w stronę rzeki Jasiołki i wrócić na linię mety na rynku miasta. W 158-osobowej stawce zajęliśmy:

- 64 miejsce, Grzegorz Bożek, czas 1:20:30
- 77 m. (9 w stawce kobiet), Sylwia Karaś, czas 1:24:21
- 124 m., Wiesław Koziół, czas 1:36:12
- 138 m., Jacek Heliński, czas 1:42:51.

Widok ze startu, 4 kilometra trasy (w tle góra Cergowa) i mety:

Na dokładkę Wiesiu dzień później, 7 kwietnia wystartował w **Półmaratonie Rzeszowskim**, uzyskał czas 2:14:26, zajął miejsce 1306 na 1421, ale licząc na niełatwy bieg na Cergową dwa biegi w czasie zaledwie kilkunastu godzin, należy uznać za dobre. Oba musiały dać w kość.

Warto jeszcze odnotować start w marca w zawodach **Duch Pogórza 2019**. W nich 23 marca wystartowali: Jacek Heliński na dystansie **Diabelska Trzynastka** (13 km) zajmując 44 miejsce (na 68 osób) w czasie 1:53:01; oraz Jakub Sopała na dystansie **Duszek** (32,5 km) zajmując 132 m. na 177 osób w czasie 5:00:17.

Poniżej fajna filmowa zapowiedź zawodów:

Na fotografii u góry: już na mecie na dukielskim rynku, od lewej Jacek, Wiesiu, Halina i Grzegorz



FUNDACJA
IM. STEFANA BATOREGO

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot korzysta z dotacji instytucjonalnej w ramach programu Demokracja w Działaniu.

